



Właścicielami dużej część samochodów poruszających się po polskich drogach są dwie, a czasami i więcej osób. Jeśli kierujący spowoduje wypadek/kolizję i poszkodowanymi są osoby trzecie nie ma wątpliwości, że ubezpieczyciel wypłaci odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Nie ma również wątpliwości, że kierujący (jeśli jest sprawcą), który nie ma AC i NW sam odszkodowania nie otrzyma. Nie dostanie również odszkodowania za zniszczony pojazd właściciel, nawet jeśli samochód użyczył innej osobie, która była sprawcą zdarzenia.

Jak wygląda kwestia odszkodowania i zadośćuczynienia, gdy poszkodowanym w wypadku jest małżonek lub inny współwłaściciel samochodu?

Wątpliwości wynikają z brzmienia art. 822 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym "*Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone **osobom trzecim**, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.*" Zdarza się (choć obecnie już coraz rzadziej), że ubezpieczyciele odmawiają wypłaty świadczeń wskazując, że współwłaściciel pojazdu nie jest wskazaną w tym przepisie osobą trzecią.

Jeszcze przed kilkoma laty, takie odmowy zdarzały się bardzo często. Jeszcze w 2006 roku [Sąd Najwyższy w postanowieniu 7 sędziów z dnia 12 stycznia 2006 r. III CZP 81/05](#), że małżonek poszkodowany w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez

współmałżonka kierującego pojazdem mechanicznym należącym do majątku wspólnego małżonków, nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 § 1 k.c. ani w zakresie szkód w mieniu, ani w zakresie szkód na osobie.

Niekorzystna dla poszkodowanych linia orzecznicza zmieniła się wraz z [uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r., III CZP 115/07](#). Obecnie w zasadzie wszystkie sądy stają na stanowisku, że ubezpieczyciele odpowiadają za szkody i krzywdy wyrządzone posiadaczom czy współposiadaczom samochodu, którego kierowca był sprawca zdarzenia.

Obecnie można śmiało powiedzieć, że zakład ubezpieczeń jeśli odmówi wypłaty odszkodowania za szkodę na osobie wyrządzoną np. tacie, który został współwłaścicielem, żeby syn miał niższe składki, ma niewielkie szanse wygranej w sądzie. Tata, mimo że był współwłaścicielem samochodu, który prowadził syn, ma prawo do:

- odszkodowania np. za koszty leczenia, utracone zarobki wskutek niezdolności do pracy, koszty leków, rehabilitacji, a nawet koszt opieki (nawet jeśli opieka sprawowana była nieodpłatnie przez bliskich),
- zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie

Jest zatem o co walczyć.

Kiedy małżonek i współwłaściciel samochodu nie mają prawa do odszkodowania?

Zakład ubezpieczeń nie odpowiada z tytułu ubezpieczenia OC za szkody na mieniu współwłaściciela pojazdu. Poszkodowany nie otrzyma zatem odszkodowania za zniszczone okulary, telefon czy komputer a przede wszystkim za zniszczony samochód. Gdyby pasażer nie był współwłaścicielem, mógłby się domagać wyrównania również takiej szkody majątkowej.

adw. Marta Rozwadowska - Kucka

Ilustracja wprowadzenia [Matthew T Rader](#) on [Unsplash](#)